

PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 popołudniu („Gazeta Wieczorna“).

| | | |
|--|--|---|
| Ceny prenumeraty: Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony. Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy. | Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii: miesięcznie . 2 K 50 h. z dwukrotną 3 K — h. kwartalnie . 7 „ 50 „ wysyłką . . 9 „ — „ rocznie . . 30 „ — „ pocztową . 36 „ — „ W Niemczech miesięcznie 4 K — h W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „ | Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 8 hal. |
|--|--|---|

Nr. 497.

Lwów, piątek 26. stycznia 1912.

Rok II.

Zakończenie wyborów w Niemczech.

Premier węgierski w Wiedniu.

Budapeszt. (Tel. wł.). Hr. Khuen będzie w niedzielę na posłuchaniu u cesarza. Jak twierdzą, chce hr. Khuen otrzymać przyzwolenie monarcha na sformułowanie odpowiedzi rządu na propozycje Kossuthowców, przedłożone rządowi przez hr. Apponyi'ego. W węgierskich kołach politycznych oświadczają, że prawdopodobnie podczas pobytu hr. Khuena w Wiedniu rozstrzygnięciem także kwestya terminu zwołania delegacji i terminu dymisji hr. Aehrenthala. W kołach opozycyjnych sądzą, że dymisya hr. Aehrenthala osłabi stanowisko gabinetu hr. Khuena. Natomiast w kołach większości oświadczają, że Khuen bynajmniej nie myśli o dymisji i podejmie na nowo walkę z obstrukcją.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przynaglony przyjazd węgierskiego premiera Khuena do Wiednia stoi w ścisłym związku z rozstrzygnięciem, jakie ma zapaść o stanie zdrowia i o kuracji ministra spraw zagranicznych. Obaj premierzy już onegdaj rozważali w Budapeszcie wszystkie ewentualności usunięcia się z urzędu hr. Aehrenthala, dziś rozważania te dalej będą kontynuowane.

W każdym razie jest rzeczą pewną, że przez zmianę osoby na czale ministerstwa spraw zagranicznych, kurs polityki zainicjowanej przez hr. Aehrenthala nie dozna zmiany. To ostatnie oświadczenie podano do wiadomości nietylko dla uspokojenia opinii publicznej lecz i celem dania zadośćuczynienia ministrowi, jak wiadomo, w ostatnich czasach silnie atakowanemu.

Od ordynacji lekarzy zależeć będzie termin zwołania delegacji. Jest projekt, by minister udał się na południe, nie wiadomo jednak czy podjęta okaże się konieczną.

Sejm styryjski.

Grac. (TBK.). Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu marszałek po odczytaniu wpływów zamknął posiedzenie. Następne 30 bm.

Sejm krański.

Lublana. (TBK.) Wczoraj rano otwarto tu Sejm. Dłuższa dyskusya rozwinęła się nad wnioskiem komisji weryfikacyjnej, by nie uznać wyboru profesora Reisnera i inspektora targowego Ryhnikova. Wniosek przyjęto, poczem obaj nieagnoskowani posłowie opuścili salę. Następna posiedzenie dziś.

Sejm bośniacki.

Serajewo. (TBK.) Sejm podjął wczoraj obrady.

Złośliwy ex-minister.

Praga. (Tel. wł.) Stowarzyszenie czesko-agrarnych studentów nie wysłało p. Praszce zaproszenia na bal i zwróciło mu jego wkładkę członkowską. P. Praszek ofiarował te pieniądze na „Zakład dla zidyociałych dzieci“.

Z Węgier.

Węgrzy o chorobie Aehrenthala.

Budapeszt. (Tel. wł.) Wiadomość o chorobie hr. Aehrenthala wywołała w tutejszych kołach politycznych głęboki żal i współczucie.

Choroba arc. Józefa.

Budapeszt. (TBK.). Arc. Józef poddał się wczoraj operacji ślepej kiszki, której dokonał prof. Hartfeld. Operacja była ciężka lecz udała się zupełnie.

Budapeszt. (TBK.). O stanie zdrowia arc. Józefa powiadomiono cesarza, arc. Franciszka Ferdynanda, ks. Gizele Bawarską i króla Ferdynanda bułgarskiego. Arc. Józef miał jutro udać się do Sofii na uroczystość upełnoletnienia następcy tronu Borysa, gdzie miał zastępować cesarza.

Budapeszt. (TBK.). O stanie zdrowia arc. Józefa wydano o 9 wieczorem następujący biuletyn: temperatura 38°, więc spadła, puls 82, stan ogólny dobry.

Sprawy zagraniczne.

Wojna włosko-turecka.

Utarczka pod Bengahasi.

Bengahasi. (TBK.) Oficjalnie donoszą: Onegdaj na linii straży przednich przyszło do starcia, w którym Turcy i Beduini przeważnie wskutek ognia działowego mieli 150 zabitych i rannych, Włosi wyszli bez strat.

Akcya floty włoskiej.

Rzym. (Tel. wł.) Onegdaj włoskie okręty wojenne ostrzeliwały kilka miejscowości na tureckim wybrzeżu azyatyckim i zmusiły wojska tureckie do cofnięcia się w głąb kraju.

Pogorszenie w stanie zdrowia wielkiego wezyra.

Konstantynopol. (Tel. wł.) W stanie zdrowia wielkiego wezyra zaszło krytyczne pogorszenie.

Konstantynopol. (TBK.) Stan zdrowia wielkiego wezyra z powodu zwapnienia żył pogor-

zył się. W związku z tem pojawiły się też pogłoski o ustąpieniu wielkiego wezyra; następcą jego miałby być minister spraw zagr.

Zatarg dyplomatyczny między Francją a Włochami.

Włochy kapitulują!

Paryż (TBK.) Do pism donoszą z Rzymu: Minister spraw zagranicznych di San Giuliano i prezes gabinetu Giolitti w rozmowie z ambasadorem francuskim Barrere oświadczyli gotowość wydania 29 Turków, wysadzonych na ląd w Cagliari. Rząd włoski pragnie załatwienia sprawy w nocie, której ułożenie powierzono ambasadorowi Barrere. Usiłują wynaleść formułę, która czyniłaby zadość godności obu państw. „Echo de Paris“ pisze, że rząd włoski chce w dokumencie tym wymienić opinie włoskiej komisji śledczej. Dziennik ów uważa, że byłoby to postępowaniem mało eleganckiem.

Rzym. (TBK.) Wczoraj odbyła się konferencya francuskiego ambasadora z di San Giuliano.

Rewolucya w Chinach.

Akcya wojsk rządowych.

Pekin. (TBK.) Donoszą, że źródła chińskich, że 200.000 wojsk cesarskich bombarduje Hsiangiangu na północny zachód od Hankau.

Wybory ściślejsze w Niemczech.

Berlin. (TBK.) Po wczorajszych wyborach ściślejszych parlament Rzeszy będzie miał skład stronnictw następujący: 42 konserwatystów, 14 part. państw., 10 gosp. zjedn., 4 niem. partya reform., 93 centrum, 5 Welfów, 18 Polaków, 3 baw. Związek chłopski, 2 Związek chłopski, 45 nar. lib., 1 baw. lib., 41 wolnom.-p. lud., 110 soc. dem., 5 Alzatzczyków, 2 Lotaryńczyków, 1 Duńczyk, 2 dzikich.

Berlin. (TBK.) Wybór uzupełniający w okręgu Rybnik-Pleszno odbędzie się 3 lutego.

Berlin. (TBK.) Przy wczorajszych wyborach ściślejszych zostali z Polaków wybrani: Chładowski i Brandys.

Przyjęcie ugody marokkańskiej w Komisji.

Paryż. (TBK.) Komisya dla ugody marokkańskiej przyjęła ugode 15 głosami przeciw 2. 4 członków wstrzymało się od głosowania.

Kontrowersje francusko-hispańskie.

Madryt. (Tel. wł.) W rokowaniach francusko-hispańskich, dotyczących Marokka, zaszedł zwrot ku lepszemu. Jak oświadczają, najważniejsze różnice zostały już wyrównane.

Napad na Vandervelde'a.

Brukselia. (TBK.) Porucznik Delepine, o którym wspomniał Vandervelde, omawiając w Izbie nieporządku w Kongo, wszedł wczoraj do parlamentu, chcąc czynnie znieważać Vandervelde'a. Zanim się jednak nań rzucił, Vandervelde odparł pięścią jego atak, poczem Delepin wśród odgrazania się gmach opuścił.

Przesilenie ministeryjne w Portugalii.

Lizbona. (TBK.) Minister kolonii podał się do dymisji; zastępuje go minister sprawiedliwości.

Rumunia zbroi się!

Bukareszt. (TKB.) Rząd przedłożył Izbie projekt ustawy o nadzwyczajnych kredytach w sumie 60 milionów lei, z tego 30 mil. na cele wojskowe. W Izbie zgłoszono wniosek, według którego mandat posła ani senatora nie da się pogodzić z posadą dyrektora i wicedyrektora w instytucjach uprzywilejowanych przez państwo lub w bankach.

Ohieczujące perspektywy.

Belgrad. (TBK.) Z okazji spraw w korpusie oficerskim ogłaszają dzienniki sprawozdanie, w którym jako ich powód podają wznowienie się tajnego „Związku czarnej ręki“. „Tribuna“ twierdzi, że Związek wydał wyrok śmierci na przywódców radykalnych Pasica, Protica i Stojanovica.

Różne.**Straszny czyn obłąkanej.**

Detmold. (TBK.) Żona zarobnika ceglińnianego Husemanowa w Söctmarze w napadzie obłąkania zastrzeliła czworo swych dzieci w wieku od 4-8 lat, poczem piątą kulą siebie zabiła. Piąte dziecko było w czasie strasznego czynu w szkole.

Śmierć pod kołami lokomotywy.

Budapeszt. (TBK.) Starszy rabin, Michal Kohn, chcąc przejść przez tor kolejowy na zachodnim dworcu do pociągu na torze następnym,

dostał się pod koła przejeżdżającej właśnie lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

Zręczne oszustwo.

Innsbruck. (TBK.) Onegdaj o 6 wieczór przybył do urzędu pocztowego Innsbruck-Stare miasto nieznajomy w mundurze woźnego pocztowego i zażądał wydania przypadającej na tę porę części przesyłek. Na zapytanie urzędnika oświadczył, że dopiero przeniesiony został z Meranu do Innsbrucka. Wydano mu więc worek z pieniędzmi w sumie 17.180 K, 4 worki z listami, kilka małych pakietów i jeden większy z ubraniami. Ów przebrany posłaniec pocztowy zabrał to wszystko na ręczny wózek i odjechał. Wczoraj wykryto, że był to przebrany oszust.

Wybuch prochowni.

Kuldza. (Pet. ag. tel.) W starym Suidunie wybuchł skład prochu. 100 domów zniszczonych, wiele osób zabitych i rannych.

Trzęsienie ziemi.

Zante. (TBK.) Odczuto tu trzęsienie ziemi, podobnie jak i w Kefalonii, Elidzie i Leukos. Są znaczne straty w materiałach.

Depesze „Ekonomisty“.**Z giełdy.**

Wiedeń. (Tel. wł.) Budapeszteńskie doniesienia o konferencyach obu premierów, z których wynikało, że kurs dotychczasowej polityki zagranicznej monarchii zostanie niezmienny, wywołały na wczorajszej giełdzie tendencję korzystną. Największym popytem cieszyły się Alpijny i Skoda, które poszły w górę o 9 koron. Równocześnie objawił się popyt na inne papiery, specjalnie kredyty i akcje Länderbanku. W szrankach były dobre akcje żelazne i kopalniane, cukrowe (na które podziałała wiadomość o prawdopodobnym przedłużeniu konwencji brukselskiej) i akcje fabryki broni. Losy tureckie ucierpiały skutkiem realizacji. Renty i waluty były niezmiennione.

Subskrypcja nowej pożyczki.

Wiedeń. (Tel. wł.) Zgłoszenia na subskrypcję w dalszym ciągu napływają. Symptomatycznym dla intensywności tych zgłoszeń jest silny ruch zamienny innych rent, specjalnie zaś węgierskiej renty koronowej. Wobec tego pewne jest osiągnięcie okrągłego oprocentowania po 4 i pół procent.

w antykwaryacie oglądał i wzrokiem i dotykiem upieszczał, ale o to mniejsza. Wiem, że chęciom jubilata, na pewno, odsyłając mu do mieszkania te meble, dogodzę.

Dziś zwrócił moją uwagę inny w tymże rodzaju inserat.

„Świątka okazała! Jest do sprzedania bardzo tanio, z powodu działów, posiadłość wiejska, trochę mniejsza od Oblegorka, ale zawsze dość nadająca się na dar jubileuszowy od narodu. Hipoteka, po Towarzystwie, czysta. Wiadomość w kancelaryi notaryusza XX“.

Gdy i to ogłoszenie wyczytał, pomyślałem: No, całe szczęście, że nie urządam jubileuszu, bo zarazbym do tego rejenta poszedł i interes skończył. Rachunek proszę przysłać do komitetu jubileuszowego.

Taka to jest potęga ogłoszeń. Rzucają ci się w oczy, jak kurz, zanim zdążyłeś zamknąć powiekę i długo potem nie możesz się od nich uwolnić. Najprędzszym jeszcze wyzwoleniem od nich jest to, gdy ich posłuchasz.

Jeśli wyczytasz naprzykład taki anons:

„Na podarunki imieninowe, na gwiazdki i święta, na upominki weselne, na prezenty, dowodzące wysokiego napięcia uczuć, a zwłaszcza na dary jubileuszowe najlepiej się nadają wyroby jubilerskie znanej i cenionej firmy XXX“.

to (wyczytawszy taki anons) w tej chwili już chciałbyś być u owego znanego i cenionego jubilerza i targować się o cenę jakiegoś nababiczego solitera; a jeżeli los ci żadnego jubilata do obdarzenia nie dał, jeżeli jest tak biedny,

Podwyższenie cen spirytusu.

Berlin. (Tel. wł.) Centralny wydział spirytusowy postanowił, by cenę spirytusu dla rafinerów podwyższyć o 2 marki na hl, ponieważ cena od 18 lutego będzie podwyższona o 3 marki.

Posiedzenie Komisji rafinerów cukru.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji zjednoczonych rafinerów cukru, na którym do sprzedaży i oprocentowania za styczeń 1912 oddano 1% kontyngentu po cenach niezmiennych.

Wielki lokaut w Czechach.

Praga. (TBK.) Związek czeskich posłów sejmowych postanowił wezwać rząd do natychmiastowego podjęcia pośrednictwa w sprawie zażegnania w przemyśle żelaznym lokautu, którym dotkniętych jest 10.000 osób.

Sejm.**Na przełomie rokowań.**

Wczorajszy dzień był dla rokowań ugodowych poniekąd martwy. Jak wiadomo, onegdaj zakończyła się pierwsza faza rokowań, które miały charakter wyłącznie informacyjny. Obecnie zbliża się faza druga, w której postanowienia stron obu będą miały już charakter obowiązujący.

Przejęciem do tej fazy były wczoraj konferencje prezydium klubu ukraińskiego z namiestnikiem i marszałkiem.

Namiestnikowi przedstawili Rusini ostateczne swe postulaty w sprawie reformy wyborczej i prosili o dalsze pośrednictwo. Czy było to ultimatum niewiadomo, albowiem „Dilo“, które o poufnych konferencyach zazwyczaj długie przynosi informacje, o bytności prezydium klubu ukr. u namiestnika daje tylko kilka słów dodając, że do porozumienia nie doszło.

Popołudniu byli przywódcy ruscy u marszałka w tym samym mniej więcej celu. Nadto żądali albo zupełnego zaniechania posiedzenia sobotniego Sejmu, albo też usunięcia z porządku obrad II czytania ustawy wodociągowej dla Przemysła, bowiem Rada gm. w Przemyslu od roku 1902 nie odpowiedziała na petycję ruską w sprawie subwencji na szkołę ruską tamże.

Z powodu nieustępliwości Rusinów sytuacja przedstawia się niepomysłnie. O dalszym jej rozwoju zdecydować dopiero konferencja prezydium polskich, która niewątpliwie dziś się odbędzie.

że nie masz nikogo, któremu byś złą, bodaj z brylantowym monogramem mógł ofiarować papierośnicę, wówczas udręczony smutkiem, wypuścisz z rąk gazetę, a w oku łza ci się gorzka zakręci.

Mówiąc nawiasem, żaden wyraz tak dobrze się nie kojarzy z jubileuszem i z jubilatem, jak jubiler i jubilerstwo. Zdawałoby się nawet, że jubiler to właśnie człowiek wyrabiający jubileuszowe cacka, że jubilerstwo — to obchodzenie jubileuszu, i że jubilat — to mąż dający zarobek jubilerom. W każdym razie jubiler w jubileuszu gra bardzo ważną rolę i przykro byłoby wielce jubilatowi, gdyby tę ważną osobę od udziału w jego jubileuszowej uroczystości wyłączył. Natomiast jakże skwapliwie przyjąłby jubilat tę sytuację, gdyby urządzający mu jubileusz obywatele składali się z samych jubilerów.

Nie wiem, czy dobrze wypowiadam myśl szanownych jubilatów obecnych i jubilatów *in spe*, lecz co do mnie, gdy przyjdzie kolej i na mój jubileusz, nie omieszkać oznajmić w dziennikach *urbi et orbi*:

Narodzie!

Oto już ćwierć wieku (lat dwadzieścia pięć) na mnie patrzysz i podziwiasz moje zasługi. Nadeszła sposobność, abyś mię za nie wynagrodził. Nie turbuj się wszelako o sposób, w jaki masz to uczynić, bo oto ja sam przedstawiam ci w poniżej wymienionych punktach moje, śmiem mniemać, słuszne dezyderaty:

1. Kupisz mi, narodzie, u rejenta XX. na własność dominium zwane „Łęgorkiem“, aby się moje arcydzieła tam w spokoju mogły dalej wyłączać.

JAN LEMAŃSKI.

JUBILEUSZ.

Wczoraj widziałem w pismach następujące ogłoszenie:

„Ważna wiadomość dla W.W. P. Panów, urządzających jubileusze, imieniny, rocznice, benefisy i tym podobne! Okazyjnie do sprzedania: biurko antyk, z poświadczeniem, że siedział przy nim Napoleon podczas odwrotu z Moskwy. Tamże śliczny stary garnitur do salonu empire, kilka szaf gdańskich i niesłychanie rzadki zegar. Z głębokim szacunkiem antykwaryusz X“.

Ponieważ z pism również mi wiadomo, czyż nie jubileusz obchodzi właśnie teraz, informacja powyższa na wypadek, gdybym zaliczał się do W. W. P. Panów, urządzających festyny narodowe, byłaby mi wielce przydatna. Z góry jużbym delektował się widokiem radości jubilata, któremu w odpowiedni dzień i z odpowiednią okazałością doręcza się autentyczne biurko, przy którym Napoleon, uciekając z Moskwy, siedział, z dołączeniem jednej szafy gdańskiej i dwóch grosswaterstulów.

Przejęty potrzebą sprawienia jubilatuwej tej radości, poszedłbym niezwłocznie do antykwaryatu X i kazałbym wyżej wymienione w ogłoszeniu rzeczy zapakować i rachunek przysłać jubileuszowemu komitetowi. Nasunąłby mi się może domysł, że szanowny jubilat już te rzeczy

Poprawa płac nauczycieli — w Komisji szkolnej.

Pod przewodnictwem p. Bandrowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie komisji szkolnej, które w całości poświęcono rozpatrywaniu sprawy poprawy płac nauczycielskich.

Pierwszy zabrał głos p. Leo i podniósł jako wiceprezes komisji budżetowej, że komisja ta musi przystąpić do zamknięcia budżetu, prosi zatem, by komisja szkolna pospieszyła się z wygotowaniem odpowiednich wniosków. Jako wnioskodawca nagłego wniosku lewicy w sprawie nauczycielskiej zaznacza, że wniosek ten liczy się z tą ewentualnością, iż regulacja płac nauczycieli nie da się przeprowadzić na r. 1912 z powodów czysto technicznej natury i dlatego żąda natychmiastowej, wydatnej pomocy dla nauczycielstwa w postaci dodatku drożyznianego na rok bieżący.

Wiceprezydent rady szkolnej kr. Dembowski podnosi konieczność uregulowania sprawy płac nauczycielskich, jakkolwiek nie może zaprzeczyć, że sytuacja finansowa kraju nie jest korzystna. W każdym razie należałoby dążyć, aby całe nauczycielstwo odczuło pomoc Sejmu. sądzi też, że mogłoby się to stać najlepiej w postaci wydatnego podwyższenia dodatku na mieszkanie.

P. Jahl w imieniu Wydz. kr. zwraca uwagę, że przekazany komisji wniosek p. Michałowskiego, żądający nałożenia 40 h podatku od spirytusu na stopień — hektolitr i przekazania z tego tytułu pewnej kwoty na polepszenie płac nauczycielskich, nie jest wykonalny, a co najmniej sprawę bardzo przewleka, gdyż dotyka kompetencji państwa na polu ustawodawstwa skarbowego i z tego powodu sprawę bardzo komplikuje.

P. German przedstawia sprawę polepszenia bytu nauczycielskiego z zasadniczego punktu widzenia. Jest to sprawa, która nie może pozostać nadśl. w dotychczasowym stanie, jest ona bowiem nietylko szkolną, ale społeczną i narodową. Sejm musi się poczuć do obowiązku załatwienia tej sprawy tak, ażeby w tej dziedzinie gospodarki krajowej zapanował spokój i porządek. Mowca uznaje, że w obecnej chwili na tej sesji możeby się nie udało przeprowadzić sprawy zasadniczo na rok 1912. Jest jednakowoż obowiązkiem komisji szkolnej zabrać się natychmiast do pilnej pracy w celu załatwienia sprawy, do tego też zdążyć wniosek lewicy sejmowej. Wniosek ten przewiduje konieczność prowizorycznego załatwienia sprawy na rok 1912, a stanowczego od 1. stycznia 1913. Należy zatem całą sprawę w komisji szkolnej prowadzić w dwu kierunkach: 1. w formie akcji drożyznianej, 2. regulacji płac

2. Na utrzymanie rzeczonoego Legorka wyznaczysz mi dożywotnią rentę w kwocie rubli trzechkroć stu tysięcy.

3. W antykwaryacie X kupisz dla mnie biurko, przy którym Napoleon siedział, uciekając z Moskwy, z dołączeniem dwóch gdańskich szaf, tudzież empirowego do sali garnituru.

4. U jubileera XXX, chlubnie w historii jubileuszów już zanotowanego, nabędziesz dla mnie, narodzie mój, ślicznego, któregom sobie już dawno upatrzył, solitera i prócz tego kupisz mi złotą z brylantowym monogramem papierośnicę z emaliowaną cyfrą: 25 (może być dodane literami: dwadzieścia pięć, litery mogą być też z brylancików).

5. Nadto wyjednasz mi, narodzie, u rządu pozwolenie na dwadzieścia pięć armatnich, w dzień mojej uroczystości jubileuszowej, salw. Armatnie wystrzały najgłośniej ulegalizują tę uroczystość, która chciałbym właśnie, żeby była najgłośniejsza. Moznaby wprawdzie huknąć z moździerzy gdzie prywatnych, albo na upartego huk butelek szampana mógłby zastąpić wystrzały, ale to nie miałoby tego legalnego, oficjalnego charakteru, na którym mi bardzo zależy.

Cenię swój naród i ostatecznie mógłbym poprzestać na objawach uznania (antykwaryskich, jubilerskich i hipotecznych) samego tego narodu, bez uczestnictwa sfer legalnych, ale zawsze, co rząd to rząd, od przybytku głowa nie boli. Od głosu lepszy rozgłos, a cóż może być rozgłośniejszego niż wystrzały armatnie?

Oby tylko rząd na to zezwolił!

Alc to już rzecz twoja, narodzie.

zasadniczej. Wnosi na wybór referentów dla obu tych spraw.

W dyskusji zabierali głos pp. Cielecki, Halban, Wereszczyński, Wasung, Badeni junior, Mars, w końcu arcybiskupi Bilczewski i Theodorowicz, dzielając stanowisko zajęte we wniosku posła Germana.

Następnie w głosowaniu wniosek posła Germana jednomyślnie przyjęto.

Referentem dla akcji drożyznianej wybrano posła Halbana, referentem dla poprawy płac definitywnej posła Germana. Według jednomyślnie uchwały komisji do spraw definitywnej regulacji należy: 1. regulacja płac zasadniczych, 2. dodatków pięcioletnich, 3. emerytur.

Następnę posiedzenie komisji odbędzie się w sobotę o 4-tej po poł.

Komisye.

Na wczorajszym posiedzeniu komisja budżetowa załatwiła prawie całą rubrykę budżetu „rolnictwa” (dział B.). Obszerną dyskusję wywołał wniosek o wstawienie do budżetu kwoty 150.000 kor. na akcję kraju, celem popierania powiatowych instytutów względnie instruktoratów rolniczych. Instytuty takie miałyby wziąć inicjatywę w szeregach wiedzy rolniczej w powiecie, utrzymywałyby ogród i sad wzorowy, wzorową oborę, 2—3 instruktorów rolniczych, urządziłyby wykłady wędrownie i t. d.

Wniosek ten jest załatwieniem uchwały sejmowej z 26 września 1910 powziętej za inicjatywę posła Stefczyka. Wniosek ten po długiej debacie przyjęto.

Dziś

zbierają się na posiedzenie komisja parlamentarna lewicy, prawicy i klub PSL.

Po południu obradować będzie komisja drogowa i budżetowa, jutro popołudniu szkolna i kolejowa oraz gospodarstwa krajowego.

Bilety na sobotnie posiedzenie sejmowe są już w zupełności rozchwyte, tak że nowych zgłoszeń nie podobna już uwzględnić.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, które zapowiadało się bardzo pokojowo, miało w rzeczywistości przebieg bardzo burzliwy i skończyło się właściwie na niczem, bo jedyna istotna sprawa, która wypełniła całe posiedzenie aż do godziny 10 wieczorem, skończyła się odroczeniem rzeczy, a właściwie odesłaniem jej z powrotem do instancji przygotowawczych. Zemściła się w ten sposób na wydatności pracy wczorajszego posiedzenia chęć szybkiego przeprowadzenia sprawy „po sąsiedzku”, pominięciem powołanych do rozstrzygnięcia instancji przygotowawczych oraz pominięciem dawniejszych uchwał.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Na początku udzielono r. Gubrynowiczowi 3 tyg. urlopu, poczem po odczytaniu kilku pism przez sekretarza Rady, uchwalono w myśl referatu r. Lisiewicza przenieść na fundusz gminy zaległą kwotę 4160 kor. za

oświetlenie Muzeum przemysłowego

zaś na przyszłość corocznie wstawiać odpowiednią kwotę na ten cel do budżetu.

Po cofnięciu z porządku dziennego sprawy uiszczenia przez Tow. budowy domów urzędniczych kwoty na urządzenie ulic, a to dlatego, że sprawy tej nie rozpatrywała sekcja II. — przystąpiono do

ustanowienia szerokości ul. Kazimierzowskiej i Furmańskiej.

Sprawę tę referował r. Kroch, który wniósł na ustanowienie szerokości ul. Kazimierzowskiej na 20 m. a ul. Furmańskiej na 13 m. z przerzuceniem części jej rozszerzenia na lewą stronę.

20 czy 22?

Około tych dwóch cyfr obracała się — rzecz można — cała dyskusja. Gdy referent, a sekundowało mu w tem kilku radnych, wniósł na wyznaczenie 20 metrowej szerokości ulicy Kazimierzowskiej, znaczna część radnych domagała się conajmniej szerokości 22 metrowej.

R. dr. Dwernicki prosił przy tej sposobności, ażeby na przyszłość przy referatach tego rodzaju zawieszano w sali obrad Rady w miejscu widocznym plan sytuacyjny, tak, aby się można było zorientować o co chodzi, a nadto, ażeby referenci przytaczali sprawozdanie nietylko sekcji III, ale także komisji regulacyjnej i magistratu.

W końcu ustanowiono szerokość ulicy na 22 m. oraz uchwalono odesłać akta do Urzędu budowniczego i magistratu celem wygotowania planów i przeprowadzenia odpowiednich rokowań.

Posiedzenie tajne — na którym nic nie uchwalono.

O godz. 10-tej prez. Neumann zarządził posiedzenie tajne, na którym jednak — z powodu braku kompletu — nie doszło do żadnych uchwał.

Z ostatniej poczty.

— Napad bandycki na plebanię. O napadzie na plebanię w Chruszobrodzie, w pow. będzińskim, w gub. piotrkowskiej, donoszą: Bandytów było 5 pod przewodnictwem zbiegłego z ciężkich robót Muchy. Oprócz służby domowej był tam ks. prałat Machnicki, proboszcz z Błotnicy, w gościnie u proboszcza miejscowego ks. Smurzyńskiego, którego chwilowo nie było w domu. Bandyty zrabowali niemal wszystko, co miało większą wartość, zniszczyli urządzenie mieszkania i pobili ks. prałata Machnickiego, poczem wyszli na trakt i pod cmentarzem urządzili zasadzkę na ks. Smurzyńskiego. Tymczasem dowiedziawszy się o napadzie, jeden z chłopów pobiegł do Bugaja, skąd zawiadomiono telefonicznie policję w Łazach. 6 strażników wyjechało niezwłocznie. Około 8 wieczorem zastali bandytów pod cmentarzem. Bandyty przypuszczając, że to ks. Smurzyński wraca do domu, dali kilka strzałów i kazali woźnicy zatrzymać się. Po zatrzymaniu wozu strażnicy dali salwę z karabinów i położyli trupem Muchę i drugiego opryszka Gala. Ponadto ujęto 19-letniego bandytę i odebrano mu 300 rubli, dwa kielichy, srebra stołowe i t. d. Tegoż dnia po północy aresztowano jeszcze jednego uczestnika napadu, jeden zaś uciekł. Zwraca uwagę niezwykła bezczelność napastników, którzy mimo bicia we dzwony na alarm, nie uciekli, lecz czekali na proboszcza. Podobno był ten napad nietylko dla rabunku, lecz i z zemsty. Mucha urządził już raz napad na ks. Smurzyńskiego, ale ujęto go i skazano na ciężkie roboty, skąd zbiegł.

— Wrzenie wśród pocztowców paryskich. Wśród personelu pocztowego zaznacza się poważne rozdrażnienie z powodu, że zarząd poczt oddał gen. sekretarza Związku pocztowców Borderesa z powodu pewnej mowy, oraz wydanego przezeń okólnika.

— Katastrofa okrętowa skutkiem śmierci pilota. Z Honolulu donoszą, że na okręcie „Cleveland” linii hambursko-amerykańskiej podczas jazdy pilot nagle na pomoście padł nieżywy. Wkrótce potem okręt zderzył się z krążownikiem amerykańskim „Colorado”. Jedno działo, jedna wieża i prawdopodobnie także śrub krążownika są uszkodzone.

KRONIKA.

Kalendarzyk:

Dziś w piątek (26. stycznia): rzym.-kat. Polikarpa; gr.-kat. Ermyła.

Wschód słońca o godzinie 7:05 rano, zachód o godzinie 4:07 popołudniu.

Prognoza na dziś:

Galicja wschodnia i zachodnia: Przeważnie pochmurno, nieco cieplej, południowy mierny wiatr.

Repertuar Teatru miejskiego:

W piątek „Upiory” dramat w 3 aktach.

— Wieczorek z tańcami „Gęźby” odbędzie się dn. 27. stycznia w salach kasy na urzędniczego we Lwowie, Rynek 9. Wieczorek ten będzie podobno atrakcją tegorocznego karnawału i spodziewać się należy, że tłumnie ściągnie wszystkich, którzy faktycznie ochno i serdecznie chcą się zabawić. Wstęp za zaproszeniami, po które zgła-

szac się należy w lokalu Towarzystwa śpiewackiego „Gęźba” ul. Chorążczyzny 5. II. p. codziennie od godziny 7-jej wieczorem.

Kółko filozoficzne. W piątek 26 bm. o godz. 7-45 odbędzie się w lokalu seminarium filozof. VIII-e posiedzenie kółka. Na porządku dziennym: dalszy ciąg dyskusji nad odczytami Bergsona p. t. „La perception du changement” (na podstawie referatu p. prof. dra Kazimierza Twardowskiego).

Uroczyste zebranie ku uczczeniu 50-tej rocznicy powstania styczniowego w Towarzystwie polskiej młodzieży rękod. im. Jana Kilińskiego, odbędzie się w niedzielę dnia 28. stycznia 1912 w sali własnej przy ul. Chorążczyzny l. 5 parter z następującym programem: Odczyt prof. Emilia Kipy. Wieniec pieśni narodowych, odegra Klub mandolinistów. Deklamacja. Solo skrzypcowe. Zakończy prezes przemówieniem.

Z kolei. Z dniem dzisiejszym przywrócono kurs wagonów turnusowych przy pociągach 313/1215 i 1215/314 między Lwowem a Czortkowem.

Mianowania. Minister skarbu powołał koncyliste prokuratury skarbu we Lwowie dra Kazimierza Zaczka do służby w ministerstwie skarbu.

Minister skarbu zamianował w etacie galicyjskiej prokuratury skarbu koncyliste prokuratury skarbu dra Juliana Zajaca adjunktem prokuratury skarbu.

Zakopane (Lwów, Akademicka 24) codziennie koncert muzyki salonowej. Wstęp wolny. 1591

Polskie Towarzystwo Demokratyczne urządza dziś dla swych członków zebranie, na którym poseł Skołyś zewski wygłosi referat na temat „Reforma wyborcza a kataster narodowy”. Zebranie odbędzie się w sali „Ligi pomocy przemysłowej”, ul. Pańska l. 11 (parter w podwórzu na lewo), o godzinie 7 wieczorem. Goście mile widziani.

Podziękowanie. Otrzymujemy następujące pismo: Tytułem subwencji dla Towarzystwa ochronek chrześcijańskich małych dzieci we Lwowie wpłynęła na moje ręce od Dyrekcji c. k. uprzyw. akc. Banku hipotecznego we Lwowie kwota 100 koron i od Lwowskiej Filii „Żywnościenska Banka dla Czech i Moraw” kwota 20 K. Za te dary składam Szanownym Dyrekcjom uprzejme podziękowanie. Józef Neumann, prezydent Towarzystwa.

O posady w miejskim Urzędzie budowniczym. Wczoraj przed rozpoczęciem posiedzenia Rady miejskiej rozdano radnym listę, zawierającą nazwiska i szczegóły kwalifikacyjne kompetentów starających się o posady w miejskim Urzędzie budowniczym. Jest przeto nadzieja, że ważna ta sprawa, zalegająca już rok przeszło, ostatecznie załatwiona zostanie.

Dyrekcja Galicyjskiego Banku Kupieckiego komunikuje nam co następuje:

Z powodu wydalenia się dnia 19. grudnia 1911 urzędnika naszego p. Stanisława Rychtera, o którego samobójstwie w Monte Carlo doniosły pisina codzienne, poniosła nasza instytucja szkodę w kwocie K 5629.89, z czego K 5000.— jest pokrytych jego kaucją służbową. Dyrekcja Galicyjskiego Banku kupieckiego: Herman Feldstein, Wacław Zmudzki, Leon Oberski. Komisja kontrolująca Rady Nadzorczej: Marcin Maślanka, Jan Pawłowski, Jan Seltenreich.

Gremium drukarzy we Lwowie. Namieśtnictwo rozszerzyło terytorjalny zakres działania istniejących dla okręgu miasta Lwowa stowarzyszenia przemysłowego „Gremium drukarzy i litografów” na powiaty polityczne, leżące w okręgach Izb handlowych i przemysłowych we Lwowie i w Brodach, zezwalając równocześnie na wyłączenie z dotychczasowych stowarzyszeń wszystkich drukarzy i litografów, wykonujących przemysł w okręgach tych Izb i na przydzielenie tych przemysłowców do „Gremium drukarzy i litografów we Lwowie”.

Losowanie posagu. Dnia 16 bm. odbyło się w Zakładzie sierót domu św. Kazimierza we Lwowie losowanie posagu z fundacji im. Marcellego Suchodolskiego, przeznaczonego dla dziewcząt, będących na wychowaniu w tym Zakładzie. Los posagowy w kwocie 2000 kor. wygrała Marya Wincenta Lachowska, urodzona 10 lipca 1903 roku, w Białym Kamieniu (pow. Złoczów), córka Tadeusza i Bronisławy Wincenty z Adamkiewiczów Lechowskich.

Dwa wypadki nagłej śmierci. Wczoraj rano zmarł w koszarach straży ogniowej przy pl. Strzeleckim woźny miejskiego biura wodociągów Władysław Kuczabski. Powodem śmierci był udar serca.

Inny wypadek, na razie niewyjaśniony, zdarzył się wczoraj przedpołudniem w ul. Zamarstynowskiej. Ulicą tą przejeżdżał wóz Pogotowia ratunkowego. Nagle woźnica karetki Pogotowia spostrzegł jakiegoś mężczyznę leżącego bez przytomności na chodniku. Zabrano go więc do wozu, celem odwiezienia do szpitala. Po drodze jednak ów mężczyzna zmarł. Nazwiska jego nie zdołano dotąd stwierdzić. Zwłoki odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

Szpiegostwo w Galicyi. Jak donieśliśmy już w wczorajszej „Gazecie Por.”, na polecenie sędziego śledczego dr. Zgóralskiego we Lwowie, aresztowała policja krakowska niejakiego Pawła Pełkę, przeciw któremu nagromadzono wiele poszlak o szpiegostwo. Znalezione podczas rewizji papiery kompromitują Pełkę bardzo silnie. W sprawie tej sędzia Zgóralski, który gromadzi tam materiały przeciw Kucharzewskiej, wyjechał do Krakowa, a przy tej sposobności rozpatrzy też sprawę Pełki.

Zawód szpiegowski rozpoczął Pełka w młodym bardzo wieku, między 17 a 18 rokiem życia. Po roku 20 na podstawie fałszowanych dokumentów i pod fałszywym nazwiskiem wstąpił do wojska austriackiego w celach szpiegowskich. W krótkim czasie uciekł z wojska.

Policja ma w rękach kilkanaście fotografii Pełki, zdjętych w różnych urzędach policyjnych w czasie przytrzymania go.

Chodzi obecnie o ustalenie jego tożsamości. Używał on kilkunastu nazwisk.

Pełka miał powierzone sobie zadanie uprawiania na rzecz jednego z państw szpiegostwa i agitacji na półwyspie Bałkańskim.

Plaga lwowska. Policja lwowska widocznie seryo zabrała się do uregulowania komunikacji ulicznej w mieście. Wczoraj donieśliśmy o szeregu aresztowań i grzywien wymierzonych za tamowanie komunikacji na chodnikach ruchliwych ulic śródmieścia. Dziś uzupełnić możemy poprzednią notatkę wiadomością, że w ciągu wczorajszego dnia dokonano kilku nowych aresztowań za to samo „przestępstwo”. Sypią się więc w dalszym ciągu znacznie grzywny i sypać się będą tak długo, aż ostatecznie zrozumieją rozmaici panowie, że chodnik dlatego się tak nazywa, że się po nim chodzi.

Oryginalny nocleg chcieli sobie urządzać wczoraj Antoni Kędzior i Michał Szachnowski w piwnicy należącej do p. Leona Münza, przy pl. Krakowskim l. 22, do której dostali się po rozbiciu kłódki. Twierdzą oni, że chcieli tam przenocować, ale złośliwy gospodarz przeszkodził im — a że jest złośliwy, świadczy o tem choćby jego twierdzenie, wypowiedziane wobec organów policyjnych, że obaj ci młodzieńcy rozpoczęli swój nocleg od wybierania śledzi z beczki, znajdującej się w tej piwnicy. Później byłoby zapewne swą słoną wieszercę ośłodzili sokami i konfiturami, których była większa ilość w piwnicy, gdyby nie wkroczenie gospodarza. Policja zabezpieczyła tym poszukiwaczom noclegu schronienie na dłuższy już czas, zamykając ich w aresztach.

Zgubiono: Portfel z 320 koronami i rozmaitymi kwitami.

Znaleziono: Dokumenty chorego Józefa Goldberga.

Sprawozdanie giełdowe i towarowe

Spirytus.

Wiedeń 25. stycznia 1912 (telefon własny). Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 67.— do 68.—
Tendencja: spokojna.

Cukier.

Wiedeń 25. stycznia. 35.75 do 35.85, 26.— do 26.10.
Tendencja: spokojnie.

Zboże.

Budapeszt dnia 25. stycznia 1912. Pszenica na kwiecień 11.81—11.82. Pszenica na maj 11.79—11.80, Pszenica na październik 10.99—11.00. Żyto na kwiecień 10.38—10.37. Owies na kwiecień 9.77—9.78. Kukurudza na maj 8.71—8.72. Kukurudza na lipiec 8.72—8.73. Rżepak na sierpień 15.55—15.65.

Ofertry na pszenicę: mierna.
Chęć kupna: mierna.
Usposobienie: spokojne.
Pogoda: mgła.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 25. stycznia 1912 r.

Wszystko za 100 kg. netto.
Sprawozdanie zaprzysiężonego sennala Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059.

Ceny podane w halerczach za 100 kg. loco cysternastacja Borysław, zamknięcie notowań godz. 5. popoł.

A) Ceny ropy związku producentów.

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt po —.—
Ostatnia transakcja Związku —.—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

| | |
|---------------------------|---------|
| 31. stycznia | 417—418 |
| 29. luty | 421—422 |
| luty-marzec-kwiecień | 423—425 |
| marzec-kwiecień-maj | 427—428 |
| kwiecień 1912—marzec 1913 | 435—445 |

Tendencja: Usposobienie wyczekujące, niewiele transakcji zawarto na luty w granicach cen podanych.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 25. stycznia 1912.

Dziś o godz. 2:30 popołudniu notowano.

Akcyje austr. Zakładu kredyt. 652.50, Akcyje węgierskiego Zakładu kredyt. 552.50, Akcyje Anglobanku 325.—, Akcyje Unionbanku 627.50, Akcyje Länderbanku 550.50, Akcyje Bankvereinu 545.—, Akcyje Bodencredit 1308.—, Akcyje galic. Banku hip. 699.50, Akcyje Praskiego Banku kredytowego 726.—, Akcyje kolei państwowych 726.25, Akcyje kolei południowej 110.—, Akcyje kolei północnej 5125.—, Akcyje kol. czern. —.—, Akcyje Alpiny 889.50, Akcyje Rima Muranyi 692.50, Akcyje Prag. Towarzystwa żel. 2721, Akcyje Fabryki broni 776.—, Akcyje tureckie tytoniowe 343.—, Akcyje gal. Karpackiego Tow. naftow. 742.—, Oblig. węg. indemniz. —.—, Renta majowa 90.75, Renta kor. austr. 90.70, Renta kor. węg. 89.95, 56 l. list. Tow. kred. ziemsk. 91.95, 4-proc. listy Banku hipot. 92.25, 4 pół proc. l. Banku hip. 98.90, 5-proc. list. Banku hipot. 110.—, 4 proc. listy Banku kraj 92.50, 4 i pół proc. B. kr. 99.—, 4-proc. gal. Oblig. prop. 98.30, 4-proc. gal. pożyczka kraj. z r. 1895 92.90, 4-proc. pożyczka m. Lwowa 91.85, 4-proc. pożycz. m. Krakowa 90.25, Losy tur. 246.75, Marki 117.50, Ruble 254.50, 5-proc. renta rosyjsk. 1906 r. 103.80, Akcyje Skoda 732.—, Galic. Bank kredyt. 99.25, Powisz. Bank depozytowy 562.—.

Usposobienie ogólnie ustalone z powodu lepszego stanu gotówkowego. Papiery żelazne i Skoda ożywione. W końcu tendencja spokojna i miernie osłabiona.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 25. stycznia.

Losy a) procentowe:

Austriackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3-proc. 298.—, Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1880 3-proc. 272.—, Tow. żegluga na Dunaju 100 k. 4 m. zł. proc. 325.—, Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4-proc. 247.25, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 124.75.

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35.25, Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 497.—, Clary zł. 40. m. k. —.—, Losy m. Krakowa 20 zł. —.—, Pożyczka m. Lubiana 20 zł. 170.—, Paiffy 40 zł. m. konw. 79.50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 67.60, Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 45.70, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 79.—, Salma 40 zł. m. k. 310.—, Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 246.35, — per cassa 246.25, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 500.—.

Berlin dnia 25 stycznia. Banknoty austriackie 85.05, Spirytus —.—.

Paryz dnia 25 stycznia. Trzyprocentowa renta 95.27, mąka 35.80.

Frankfurt dnia 25. stycznia. Wczorajsza giełda wiedeńska: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna —.—, Austr. renta złota —.—, Austriackie akcyje kredytowe 204.90, Staatsbahny —.—, Lombardy 153.25, proc. austr. renta kor. 192.25.
Usposobienie spokojne.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 25 stycznia 1912. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 204.87, Staatsbahny 153.25, Disconto Comandit 192.25, Berlin Tow. handl. 173.62, Laura 182.50, Bohumery 230.25, Kolej połudn. wschodniopruska —.—, Ruble za got. 216.60, Kolej warsz.-wied. 184.75, Kolej morza śródziemnego —.—, Kolej Merydyonalna 118.75, Losy tureckie 173.50, Renta włoska —.—, „Harpener” kop. węgla 201.62, Kolej Marienburg-Miawka —.—, Konsofidacje —.—, Lombardy 18.87, Kolej Henry 157.50, Niemiecka Bank narodowy 127.50, Kanada Preferred 240.87, Akcyje żegluga hamburskiej 144.12, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark” 306.10, 3 i pół proc. renta rosyjska z roku 1894 —.—, 3.8 proc. renta rosyjska —.—, 4 proc. renta rosyjska z r. 1902 91.25, 4 i pół proc. renta rosyjska z roku 1905 100.50, Rheinische Stahlwerke 172.50, Gelsenkirchen 207.25.